

Sygn. akt I C 559/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący SSR Eliza Skotnicka**

**Protokolant** staż. Magda Biernat

po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 2016 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. W.

przeciwko M. W.

o zapłatę kwoty 7.500 złotych

I. umarza postępowanie co kwoty 2.500 zł,

II. zasądza od pozwanej M. W. na rzecz powódki K. W. kwotę 4.500 (cztery tysiące pięćset złotych) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 7 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty,

III. dalej idące powództwo oddala,

IV. nie obciąża powódki kosztami postępowania w sprawie.

## UZASADNIENIE

**Powódka K. W.** pozwem z dnia 21 sierpnia 2014r. wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty 7.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że świadczyła na rzecz pozwanej w ramach prowadzonej działalności gospodarczej usługi związane z wysyłką i sprzedażą towaru. Mimo wcześniejszej ustnej umowy, pozwana nie uiściła na rzecz powódki należności objętej rachunkiem nr (...). Termin płatności oznaczono na rachunku na 22 dni od dnia wystawienia tj. od dnia 20 grudnia 2013r.

Powódka na rozprawie w dniu 21 lipca 2016r. ograniczyła żądanie pozwu o kwotę 2500,- zł, domagając się od pozwanej zapłaty kwoty 5000,- zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 stycznia 2014r. tj. od daty płatności ustalonej w fakturze.

**Pozwana M. W.** w sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w dniu 10 września 2014r. przez Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie w elektronicznym postępowaniu upominawczym zarzuciła, że nigdy nie łączyła ją z powódką umowa, z której wynikałoby dochodzone przez nią roszczenie, ponadto podniosła zarzut przedawnienia.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Strony M. W.i K. W.na początku września 2010 r. zawarły ustną umowę o wzajemnej współpracy w ramach prowadzenia działalności polegającej na internetowej – aukcyjnej sprzedaży odzieży oraz dodatków na portalu internetowym A.. Pozwana już wcześniej prowadziła tego rodzaju działalność, posiadała również własne konto

internetowe na portalu A.. Pozwana w dniu 8 października 2010 r. aktywowała konto o nazwie B., na którym strony miały wspólnie prowadzić sprzedaż towaru, później powstało także konto o nazwie H..

Zgodnie umową pozwana, zamieszkująca w W., miała dokonywać w A. zakupu towarów takich jak odzież oraz dodatki do niej typu torebki, paski, biżuteria etc i towary te wystawiać na aukcje na portalu A.. Następnie pozwana miała przysyłać towar do P. na adres powódki. Powódka zobowiązana była do rozpakowywania otrzymanego towaru, jego sortowania i wysyłania paczek do nabywców. Zgodnie z umową wypracowany w ten sposób dochód ze sprzedaży strony miały dzielić po połowie. Dostęp do konta na portalu internetowym A. miała wyłącznie pozwana. Wszelkie wpłaty od nabywców za zakupione towary wpływały na rachunek bankowy pozwanej. Pozwana zobowiązana była także do dokonywania zapłaty za usługi świadczone przez portal internetowy.

### **Okoliczność bezsporna**

W związku ze wspólną działalnością powódka zawarła w dniu 1 września 2010 r. umowę przewozu z firmą kurierską (...) S.A. oraz w dniu 22 października 2010 r. z P. P. umowę w sprawie uiszczenia opłat za usługi pocztowe. Powódka na zakup towaru dokonała wymiany kwoty 2513,50 zł, zakupując 550 (...).

### **Dowód:**

- umowa nr (...) k. 52 – 61
- umowa przewozu k. 62-66;
- 6 faktur vat wystawionych przez P. P. na rachunek powódki k.41 – 46
- paragon z kantoru wymiany walut k.67;
- przesłuchanie powódki k. 219 – odwrot – 220.

Początkowo współpraca stron układała się dobrze. Pozwana zwracała powódce należności z tytułu kosztów poniesionych w związku z prowadzoną działalnością. Towar do P. przywoził najczęściej mąż pozwanej albo znajomy powódki M. P.. Nabywcy dokonywali zapłaty za zakupiony towar na konto pozwanej, do którego powódka nie miała do dostępu. Konto stron na portalu internetowym A., z którego prowadzona była sprzedaż, cieszyło się zainteresowaniem i posiadało dużo pozytywnych komentarzy dotyczących zawartych transakcji.

### **Dowód:**

- listy otrzymywanych komentarzy na koncie aukcyjnym a. k. 48-49
- historia dokonanych zakupów z portalu A. dot. kopert k. 240 – 242
- potwierdzenie przelewu pomiędzy stronami k. 51;
- wydruk historii konta pozwanej k. 164 – 203;
- zeznania świadka M. P. k. 135v;
- przesłuchanie powódki k. k. 219 – odwrot – 220 oraz 268v -269;
- przesłuchanie pozwanej k. 245-245, 253-256, 268-268v.

Działalność stron początkowo dobrze prosperowała, w okresie od 1 października 2010r. do maja 2011 r. obrót wyniósł łącznie ok. 58 326, 77 zł, w tym:

- października 2010 r. – 5203,56 zł,

- listopad 2010r. – 12 605,16 zł;
- grudzień 2010r. – 20 053,17 zł;
- styczeń 2011r. – 11 403,29 zł;
- luty 2011 r. – 4777,46 zł;
- marzec 2011r. – 3059,68 zł;
- kwiecień 2011 r. – 1011,71 zł;
- maj 2011r. – 212,20 zł.

Ponadto w okresie od roku 2012 do 2013 powódka próbowała sprzedać towar, który pozostał z sezonu zimowego 2011r. Na zlecenie powódki M. C. wystawiała na swoim koncie internetowym ten towar, powódka sprzedawała też rzeczy na giełdzie w K. i łącznie udało im się sprzedać towaru na około 860 – 1000,- zł. Uzyskane z tej sprzedaży środki finansowe w kwocie ok. 1000,- zł zdeponowane są na swoim koncie M. C..

Koszty uzyskania przychodu wyniosły 20 209,93 zł i składały się na nie:

- koszt portalu A. 12753,78 zł;
- koszty P. P. 6873,75 zł;
- koszty kopert 323,40 zł;
- koszty poniesione przez M. C. 350,- zł;

Ponadto strony wydatkowały na zakup towaru ok. 12 000,- zł (w tym 2513,- zł na początku działalności wpłacone przez powódkę).

Ostatecznie obrót wyniósł ok. 59186,77 zł (58 326,77 + 860 zł), koszty uzyskania przychodu łącznie z zakupem towaru to kwota 32209,93 zł. Strony wypracowały więc dochód w kwocie 26.976,84 zł. Dzieliąc ten zysk pomiędzy strony, powódka powinna uzyskać kwotę ok. 13 488,42 zł.

Powódka wykonała remanent pozostałego towaru, którego nie udało się sprzedać. Towar jest sprzed kilku sezonów. Według szacunkowych wyliczeń powódki nie przedstawia on większej wartości niż 5000,- zł, zdaniem pozwanej towar wart jest ok. 10000,- zł. Pozostały towar przechowywany jest u powódki i stanowi własność stron po połowie. Pozwana proponowała powódce, aby w ramach rozliczenia wzięła ten towar w całości i go sobie sprzedała. Powódka nie wyraziła na to zgody. Żadna ze stron nie chciała przejąć pozostałego towaru w całości na własność w ramach wzajemnego rozliczenia.

**Dowód:**

- paragony na zakup towarów k. 100 – 118;
- wydruk z poczty I. dot. zakupu kopert k. 204 – 210;
- wyciąg z konta bankowego pozwanej za okres od września 2010 do maja 2011 k. 164 – 203;
- spis rzeczy wraz z wysłaną do pozwanej wiadomością mailową z dnia 18 października 2012r. k. 143 – 145;
- przesłuchanie powódki k. 268v -269;

- częściowo przesłuchanie pozwanej k. 245-245, 253-256, 268-268v;
- zeznania świadków:
- A. A. k. 134;
- M. C. k. 134v – 135;
- M. P. k. 135v;
- T. W. k. 135v – 136;
- I. T. k. 136;
- A. W. k. 136;
- N. M. k. 219.

Powódka w dniu 12 grudnia 2013r. wystąpiła do pozwanej z żądaniem rozliczenia należnego jej udziału w wypracowanym zysku. Strony zaprzestały wspólnej działalności, gdyż pozwana nie uregulowała należności za konto na A. i konto to zostało zablokowane. Powódka wielokrotnie prosiła pozwaną, aby ta rozliczyła się z nią, żądała dostarczenia wyciągów z konta bankowego. Pozwana zwodziła powódkę, deklarując chęć i gotowość rozliczenia się z nią, jednak nie odnosiła się rzeczowo do przedstawianych przez powódkę wyliczeń. Powódka wystawiła w dniu 20 grudnia 2013r. rachunek nr (...)r na kwotę 7500,- zł wyznaczając pozwanej termin zapłaty na 22 dni. Pismem z dnia 26 marca 2014r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 7500,- zł w terminie 7 dni na wskazany rachunek bankowy. Pozwana w wiadomości elektronicznej z dnia 6 kwietnia 2014r. poinformowała powódkę, że nie może przyjąć faktury wystawionej na jej firmę.

Powódka w wiadomości elektronicznej z dnia 11 lipca 2014r. powiadomiła pozwaną o złożeniu pozwu do e- sądu i przesała jej zeskanowany odpis tego dokumentu. Zadeklarowała również zwrot połowy pozostałego towaru. Pozwana w dniu 11 lipca 2014r. dokonała wpłaty na rachunek bankowy powódki kwoty 2500,- zł.

**Dowód:**

- korespondencja e – mail pomiędzy stronami k. 38 – 40, 143, 146 – 161;
- faktura z dnia 20 grudnia 2013r. k. 35;
- wezwanie do zapłaty k. 37;
- faktura nr (...) z dnia 20 grudnia 2013 r. k.35
- dowód wpłaty kwoty 2.500 zł na rzecz powódki k. 36
- potwierdzenie polecenia przelewu kwoty 2.500 zł z konta pozwanej k.119.

**W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części do kwoty 4.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty.

Powódka na ostatniej rozprawie cofnęła pozew w części dotyczącej kwoty 2500,- zł i zrzekła się roszczenia, gdyż należność ta została zapłacona przez pozwaną przed wszczęciem postępowania tj. w dniu 11 lipca 2014r. W związku tym, uznając cofnięcie pozwu za skuteczne na podstawie art. 203 k.p.c. i art. 355 k.p.c. Sąd umorzył postępowanie co do kwoty 2500,- zł.

W ocenie Sądu bezspornym w sprawie było, że strony łączyła ustna umowa o wzajemnej współpracy w ramach działalności polegającej na internetowej sprzedaży w P.odzieży nabywanej w W.. Dokonując analizy umowy łączącej strony należy zauważyć, że była to umowa nienazwana, najbardziej swoimi elementami zbliżona do umowy spółki cywilnej (art. 860 k.c. i nast.). Jednocześnie podkreślić należy, że w zobowiązaniowym prawie cywilnym obowiązuje zasada swobody umów uregulowana w art. 353 i 353<sup>1</sup> k.c., którą definiuje się jako kompetencję do kształtowania przez podmioty wiążących je stosunków prawnych w drodze dwu – lub wielostronnych oświadczeń woli. Zgodnie z tą zasadą strony umowy mają pełną swobodę co do tego, czy chcą zawierać między sobą stosunek obligacyjny, mają swobodę wyboru kontrahenta; mogą kształtować treść umowy według swego uznania, a tym samym powołać do życia taki stosunek zobowiązaniowy, jaki odpowiada ich interesom, a ponadto prawnie skuteczne jest samo porozumienie stron, niewymagające w zasadzie szczególnej formy, chyba że wymóg taki wynika z ustawy (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1995 roku, III CZP 166/94, OSNC 1995, nr 10, poz. 135). Granice swobody umów określone w art. 353<sup>1</sup> k.c. odnoszą się nie tylko do treści umowy, ale również do celu stosunku prawnego kształtowanego przez strony. Pod pojęciem celu umowy rozumieć należy szeroko pojmowaną korzyść, jaką strony pragną osiągnąć w wyniku wykonania danego zobowiązania (vide: wyrok Sądu Najwyższego w Warszawie z dnia 26 stycznia 2006 roku, VI ACa 841/2005, niepubl.).

Umowa między stronami zawarta została na początku września 2010 r. Zgodnie z jej treścią strony miały określone obowiązki w ramach wzajemnej współpracy, a wspólnym celem była jak najkorzystniejsza sprzedaż odzieży i dodatków nabywanych przez pozwaną za granicą i sprzedawanych ze sporą (od 50% do nawet 200%) marżą na polskim portalu internetowym A.. Zgodnie z umową pozwana podejmowała działania na terenie W., takie jak wyszukiwanie i zakup towaru, wystawianie go na aukcji internetowej i wysyłka towaru do P.do powódki. Powódka zaś zajmowała się przechowywaniem, sortowaniem i wysyłką towaru do konkretnych nabywców. Podział kosztów i zysków z tej działalności między stronami miał być równy. Celem działalności stron było wypracowanie wspólnego dochodu, który zgodnie z zawartą umową miał być dzielony na pół. Istotą sporu w niniejszej sprawie było dokonanie rzetelnego rozliczenia w zakresie osiągniętego przez strony dochodu z prowadzonej wspólnie w okresie od września 2010r. do maja 2011r. działalności. Zgodnie z zasadą wyrażoną w art.6 k.c. i 232 k.p.c. strony obowiązane były dostarczać dowodów na poparcie faktów, z których wywodziły skutki prawne. Sąd miał przy tym na uwadze, że powódka miała znacznie utrudnioną możliwość udowodnienia dochodzonego roszczenia, gdyż nie miała ona dostępu do rachunku bankowego, na które dokonywane były wpłaty przez nabywców towarów oraz z którego pokrywane były wydatki związane z utrzymaniem konta na portalu internetowym A.. To pozwana posiadała pełny dostęp do danych księgowych dotyczących wspólnej działalności, posiadała też wszystkie dowody zakupu towaru wystawianego na aukcjach. Powódka była zorientowana jaki towar i na jakich warunkach był sprzedawany i tylko w oparciu o czynione na własne potrzeby wyliczenia, dokonała rozliczenia zysku. Dopiero w toku postępowania, na żądanie Sądu pozwana przedstawiła historię swojego rachunku bankowego oraz dowody zakupu towarów. W oparciu o te dokumenty powódka mogła, w miarę rzetelnie wyliczyć uzyskany przez strony dochód. Rozpoznając sprawę Sąd w całości uwzględnił argumentację powódki. Powódka dokonała skrupulatnej analizy dokumentów i na ich podstawie wyliczyła, że łączny dochód z działalności (nie licząc pozostałego towaru) wyniósł 26 976,84 zł (pismo powódki k. 223 – 225). Podkreślić należy, że pozwana przecząc twierdzeniom powódki, nie odniosła się rzeczowo do jej wyliczeń również z postępowaniu sądowym. Pozwana ograniczyła swoją obronę do twierdzenia, że strony nie uzyskały żadnego dochodu, gdyż wszystko zainwestowały w towar, który obecnie pozostaje w dyspozycji powódki. Pozwana prezentowała również stanowisko, że powódka powinna zaspokoić swoje roszczenia przez przejęcie na własność w całości pozostałego towaru, na co powódka nie wyraziła zgody (zeznania świadka N. M.k. 219). W świetle zgromadzonego materiału dowodowego i poczynionych na jego podstawie ustaleń należało uznać stanowisko pozwanej jest błędne. W oparciu o przedstawione dowody ustalono bowiem zarówno wysokość obrotów z prowadzonej przez strony działalności, jak i wysokość poniesionych kosztów uzyskania dochodu. Pozwana pomimo licznych wezwań ze strony powódki, a także w toku postępowania, nie dokonała jakiegokolwiek wyliczenia uzyskanego przez strony dochodu, co przyznała podczas przesłuchania w dniu 21 lipca 2016 (k. 268v). Jednocześnie pozwana kategorycznie twierdziła, że działalność prowadzona z powódką nie przyniosła żadnego zysku. Twierdzenia te są gołosłowne i stoją w całkowitej sprzeczności do dokumentami przedłożonymi przez samą pozwaną, na podstawie których wyliczono zysk w wysokości 26 976,84

zł. Sąd nie dał wiary pozwanej w tym zakresie, jak również co do okoliczności, że kupowała ona jeszcze inne towary, na które do akt nie przedłożyła rachunków. Podkreślić bowiem należy, że skoro pozwana twierdziła, że koszty prowadzonej działalności były wyższe to powinna była okoliczności te udowodnić, zwłaszcza, że tylko ona miała dostęp do dokumentów potwierdzających wysokość obrotów i kosztów zakupu towaru. Z tego też powodu Sąd oddalił wniosek pozwanej złożony na ostatniej rozprawie o zwrócenie się o udostępnienie informacji z archiwum A.. Wniosek ten zmierzał wyłącznie do przedłużenia postępowania (art. 217§2 k.p.c.). Jednocześnie zdaniem Sądu powódka miała dostęp do wszystkich kont, które były dla niej prowadzone i mogła dowody z historii tych kont zabezpieczyć na potrzeby dokonania rozliczeń z powódką i złożyć w toku postępowania. Dla wykazania obrotów z działalności oraz ponoszonych kosztów uzyskania dochodu wystarczające było przedłożenie pełnego wykazu wpłat dokonywanych przez nabywców sprzedawanych towarów na konto pozwanej oraz dowodów zakupu towarów i ponoszenia innych kosztów. W tym zakresie historia z kont prowadzonych przez portal A.niewiele wniosłaby do sprawy. Wniosek taki złożony po dwóch latach od wszczęcia postępowania uznać należało za spóźniony i zbędny, zwłaszcza że powódka oparła swoje wyliczenia wyłącznie na obrotach wynikających z załączonej do akt historii rachunku bankowego pozwanej, zaś pozwana kwestionowała głównie wysokość kosztów prowadzenia działalności oraz kosztów zakupu towaru, które to okoliczności nie mogły być potwierdzone wydrukiem historii konta z A..

Dokonując wyliczenia należnego powódce dochodu z prowadzonej wspólnie z pozwaną działalności Sąd oparł się również, na przepisie art. 322 k.p.c., w myśl którego jeżeli w sprawie o dochody Sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Sąd nie może bowiem, mając wątpliwości, jaka ma być ostateczna wysokość żądania, oddalić w całości powództwa, jeżeli co do zasady zasługuje ono na uwzględnienie.

W niniejszym postępowaniu pomimo przeprowadzenia dowodów z dokumentów, zeznań świadków oraz przesłuchania stron, część kwot stanowiących podstawę obliczeń wskazanych przez powódkę nie może zostać należycie i rzetelnie zweryfikowana jak np. koszty zakupu towaru (choćby z uwagi na zmieniający się kurs walut), koszt transportu towaru do P. itp. (usługi w tym zakresie wykonał mąż pozwanej, a także znajomy powódki M. P.). Problemowa jest również kwestia, jaka część uzyskanego dochodu została przeznaczona na zakup towaru, który nie został sprzedany. Bezsprzeczne bowiem było, że pozostał niesprzedany towar, który jest w posiadaniu powódki, którego żadna ze stron nie chce przejąć w całości, a zatem powinien on ulec podziałowi po połowie. Towar ten nie był objęty rozliczeniem dokonany przez powódkę. Podkreślić należy, że nawet gdyby przyjąć, że towar ten przedstawia wyższą wartość niż wskazana przez powódkę kwota 5000,- zł, a także gdyby założyć że koszt jego zakupu wyniósł ok. 10 000,- zł (tak twierdziła pozwana k. 256), to każdą ze stron obciążałaby kwota po 5000,- zł. Stąd przyjmując, że część zysku przypadająca na powódkę to kwota 13 488,42 zł (26976,84 zł : 2), zaś maksymalny koszt zakupu pozostałego obecnie towaru to kwota 5000,- zł to nadal do wypłaty na rzecz powódki pozostaje zysk w wysokości 8488,42 zł. Pozwana przed wszczęciem postępowania, w dniu 11 lipca 2014r. wpłaciła na rachunek powódki kwotę 2500,- zł z tytułu wzajemnych rozliczeń, do zapłaty pozostawałaby więc zgodnie z ostatecznie sprecyzowanym żądaniem pozwu kwota 5000,- zł. Sąd wziął jednak pod uwagę, że według relacji świadka M. C.pozostaje w jej dyspozycji uzyskana ze sprzedaży części towaru kwota 1000,- zł, a zatem powinna ona również ulec podziałowi po 500,- zł na rzecz każdej ze stron. Stąd do zapłaty na rzecz powódki pozostawała kwota 4500,- zł (5000 – 500,- zł), zaś w pozostałym zakresie tj. co do kwoty 500,- zł powództwo podlegało oddaleniu.

Jednocześnie Sąd orzekł o należnych odsetkach ustawowych za opóźnienie od zgłoszonego roszczenia w oparciu o art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Powódka nie przedstawiła dowodu potwierdzającego doręczenie pozwanej faktury z dnia 20 grudnia 2013r. Natomiast wezwała pozwaną do uiszczenia żądanej kwoty pismem z dnia 26 marca 2014r. Jak wynika z korespondencji e –mail pomiędzy stronami, pozwana w dniu 6 kwietnia 2014 r. знаła już treść faktury oraz wezwania do zapłaty, gdyż w dacie tej zgłosiła swoje zastrzeżenia co do treści faktury. W ocenie Sądu pozwana pozostawała więc w opóźnieniu od dnia następnego, tj. od dnia 7 kwietnia 2014 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. i 102 k.p.c. Powódka wygrała proces w 60%, cofnięcie bowiem pozwu z uwagi na wpłatę dokonaną przez pozwaną przed wszczęciem postępowania, należało uznać za przegranie procesu w tym zakresie. Koszty procesu wyniosły 1311 zł, w tym 94 zł opłata sądowa od pozwu i 1217,-

zł koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika powódki. Powódkę obciążała więc kwota 524,40 zł (40% z 1311,- zł). Biorąc pod uwagę okoliczności sprawy Sąd uznał, że w niniejszym postępowaniu winien znaleźć zastosowanie przepis art. 102 k.p.c. W ocenie Sądu powódka z uwagi na brak dostępu do konta bankowego pozwanej oraz innych dokumentów, na podstawie których mogłaby skrupulatnie wyliczyć zysk z prowadzonej działalności, miała niezwykle trudne zadanie, żeby wyliczyć i udowodnić wysokość roszczenia. Pozwana w toku czynności podejmowanych w celu polubownego, pozasądowego załatwienia sporu nie udostępniła powódce tych dokumentów, mimo licznych wezwań. Z tego względu, zachodził szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu art. 102 k.p.c., aby odstąpić od obciążania powódki kosztami postępowania.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.